

Biuro Pej. Grob. Kredytownicz
Wojewódzcy.

Sierżanta Kaminskiego Felicja.

W dniu 19 marca 1989 roku został rozbiorony na Południe w Kolnie. W czasie ekspertyzy do pewnego momentu ewidencji do Kolna. Mając znajomość w Wielkiej Rosji o wilne ubranie i pierwszym po ciągnięciu w dniu 26 marca 1939 roku wrócił do Białegostoku. Dnia 26 marca o godzinie 18⁴⁵ był w swoim mieszkaniu zatrudniony gdzie przedstawił handel W. i W. Wiedług krym. z rodu o godzinie 24 tego dnia został aresztowany przez st. k. W. D. Został osadzony w zatrudnionym miejscu zatrudnienia gdzie trwał badanie. Trzy dni później zarzucono mu pożar spaleniu mostu na rzece Narwi pod kontrolą niemiecką, zwrócić uwagę oficerowi policyjnymie badać co on by zrobił na moim miejscu po ataku na sklepu rosnącego odprawiając co dać by spalić. Zarzucono mu ile komuniści wydalili, że z pełnią zbytu w dobrach stosunkach i t. p.

Na czwarty dzień Karali żądano przyprowadzenia siedmiu poszycieli, po podpisaniu poszycieli Karali mi jechać do Mojej Komisji maledowac się w Białymostku.

1 kwietnia 1990 r. po zameldowaniu się do zatrudnienia w Rosnach 14 dniu, a wieczorem pod ciężkim ciężarem przejętego miasta na stacji, zostało nas do wagonów i wywiezione do stacji kolejowej za granicę. Na tej stacji pozostało przez 8 dni w wagonach po 40 ludzi w kardynowaniu. Po dniu dwóch dniach przesiedlano do wagonów zatrudnienia przywiezionego do Baranowic i wywiezione nas. W wieczornie z powrotem do Białegostoku. Główne jechając do rodu, lecz sytuacji policyjnych ulegał się w gminie, sprawiał że się nie powrócić do zatrudnienia, ja jednak postanowiłem jechać do rodu do rodu policyjnego i kierowcę furgu w drodze powrócenia domu pokazała się, aby amerykańskie dogrywki do Białegostoku. Powróciłem do Białegostoku i

do 27 marca 1940 r. Dnia 27 marca w nocy opuszczałam swojego przyjaciela udającego się na stację z biletami kolejowymi do stacji Czerwonog-Bór na Łambinów. Bilet wyszedł mnie dwudziestu, dwadzieścia pięć złotych. Bilety były obyczajne i wypuszczone na peron zarządu prawnego po odczepieniu pociągu za zwrotem się do liczącego pełnięgo stulecia przy dniaach mówiących mu się jedyne stulecie i powstanie gospodarki narodowej Skarbownego i ten mi wypuszczał na peron dojazdowy do małej stacji, a stamtąd kajakówką dowieziono mnie do Łambinowa. Tamże latem jadąc elektrycznym pociągiem w jasnej's obyczaj spadku nie mogłam ko pociągiem jechać po minie lasu robactwo. Znajomi w Łambinowie wskazali mi drogę na żółtynkę na Chałupi. 30 marca skierowałam się za granicę. Pracowałam w Lubelszczyźnie, po upływie Francji skryta matura połączona z ucieczką do Anglii. W dniu 13 czerwca przeszliśmy rzekę BUR miedziany marszutką na Sanu Turiz. za Sanami w lesie wpadliśmy na zasadzkę straży pograniczej. Oszczydził mnie pugil bójcoir i Rzadki z nastawionym baguettem i rozbijał ruką w wiechę ponadto ze sanem krymalem rzeką w wiechę. Jeden mnie rewidentował, jeden trymanie psa na emisję puszkową na mnie i pies skocząc mnie, szesć razy miał mnie na lewym udecie śródnie przeskrapszał dozorgłnie, po rekwizycji zatrzymał mnie na lądzie emigracyjnym i prowadził dalej na Storańce na strażnicę siedział jeden pedoficer który moje świadectwa chcieliści mieli niej dowód osobiisty. Dowód był zasypany w Fudorze. Fudorze porwał mnie strażacy. Na strażnicę zjadli mi z rąk żelazny, a żelazny mnie w egzale rajdankiem na ląd rzekę i tak byliśmy skuci na rzekę przez 18 godzin. Krew lała się z ran i po kilku dniach zatrzymanie skuci do skamieniałości a skamieniałość skuci do skamieniałości. Cztery razy wyrwanie z podłogi i po kilku dniach skamieniałość.

refaraj, a jo maje ręce sante na bý proponowały -
są a wskarć nie mogli, jak mu sprzyjali się
popać wiweras pomagać muś wstać.
Werasie sadania zarucano mi jasne sadanie
dai's c: Gestapo. Odpozycjalni im z lake same
pryjaciele Gestapo jasny lo poszukowali.
Krali: mnic roczne ręce ois orułni, prer dura
lygodnie ręce były obniesione i skwotryły eij ranę.
Waszynie przywilej nas do Folmarze tam Harmonia
nas 200 gr okleba. i 1/4 extra cyta rosporonego dejania.
W Rynu Czerwca zostańmy przywieziony do Wypenio do
~~kruscia~~ na Bugiem. Przecaly dejan krymno nas na
deideinie rawni z kolidami załatwiać się omisili. tan
gden leśnicy ora ozaek Relat, a dodaty na ozaek
meroseryjn. W noey wpuszczeno nas na Korytar
zaczęte się segregacja rewieja. i przydejā do cel:
Ja zostańmy przydejony 44 celi: Za polskich czasów
siedział 5 osób nas. bylo 40. Przestasyli się na
widok szkolek i skromnych Religii bez Rossel
le bractwo siiedialo. Okienko założone dysyg, brak
pawielna ludzi leżeli na cymencie. Przegląd
werydry razy dejnie postanowiono w celu.
W taniach warunkach presidetalni 3 miesiący w
lublin 1940 roku zabranio mieli & li: celi do drugiej
na drugi dejan przygotano mnic wyrór 5 lat.
Czekań na wifjard: Rewirje odbywały się 2 razy
w tygodniu zanimi cimowej pory uggamiano nas
na Korytarz rodrzivaliemy się do naga. i rozne
physiady, spaerois prawie i ni bylo rur na 2 mis-
sieje i to de celi bez dachu. W noey lmareo na 2 gi-
wysej nas kangois do wagonis dwarewyz po 40 ludzi
de wagonu. Skra porabijane. Podziel krawie & tygodnie
posyrenie 500 gr. okleba. brak wody. ludzi mogli 2
miesiące. lmareo przerwli nas do Kasin. Pchli

B

Marunice europejskie. Wary poszyte lodem w baranu
 były nas na jednej sali 300 osób. W tym było 200 dniu
 zbyt ragazzi nie podeszły do nieprzyjazności. Jeden kapitan
 de SS. Gener. Gestapo dach podeszły i rzuciła relację.
 Prawi wszyscy z naszego garnizonu chory byli na
 opuchnięciem noig powinno tego wydawać do pracy.
 12 godzinna praca. Po przyjściu z pracy trzeba było
 głodzianami. Skoń przed wieczorem na otnymaniu
 poszywów. Była jedna kuchnia na 5000 ludzi.
 Wielu sobie oddehalo oczy przed powiększeniem się
 twarzy od ragazzaów palec nie mogąc wytnąć chłodne
 głowy wydawało prawi nagi i bezębni do pracy.
 Wtedy odnosili się do organizacji wyzwajającej.
 Tego mnesnia 1941 roku przyszła upragniona amnestia
 dla nasz skórznych wyzwajac tylko do Romii 85 R.
 inalarni się w. Aljaerewie, skończyły parowozem
 dwudziestu i objęta była i 150 kilometrów pierwszo maszynowalni
 do malutkiej wsi przed Kijowem. Tam połączonych
 z południem oddehalim który prowadził kapitan
 Schonfeld i porucznik Duda.

F. Kamines -
 Lierzan -